**Fotowoltaika: Mój Prąd 3.0 podtrzyma boom?**

**Osoby, które interesuje przydomowa fotowoltaika, może ucieszyć zapowiedź szybkiej kontynuacji programu Mój Prąd. Wnioski będzie można składać już niebawem.**

**Wiele osób żałuje, że nie udało im się złożyć wniosku w ramach drugiej edycji programu Mój Prąd. Wspomniana inicjatywa przyczyniła się do tego, że przydomowa fotowoltaika w Polsce nie jest już zupełnie rzadkim zjawiskiem. Informacje umieszczone na stronie internetowej programu Mój Prąd wskazują, że na razie skorzystało z niego ponad 150 000 gospodarstw domowych. Niebawem ta liczba znacząco się zwiększy, ponieważ Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarski Wodnej już zapowiedział realizację trzeciej edycji programu Mój Prąd. Ekspert portalu NieruchomosciSzybko.pl wyjaśnia, co już wiemy o tej inicjatywie. Warto oczywiście pamiętać, że fotowoltaika w Polsce nie ogranicza się do przydomowych instalacji, których budowę aktualnie wspiera państwo. Wszystko wskazuje na to, że inwestorzy sprzedający prąd wytworzony z energii słonecznej też będą bardzo aktywni w bieżącym roku.**

***Nasz artykuł w dużym skrócie:***

l ***Kolejny nabór wniosków w programie Mój Prąd ma się zacząć na początku lipca 2021 r.***

l ***Prawdopodobnie dofinansowanie będzie obejmowało również punkty ładowania samochodów elektrycznych.***

l ***Program Mój Prąd dodatkowo przyspieszy wzrost liczby domów z fotowoltaiką na rynku wtórnym.***

***Poniżej prezentujemy więcej informacji o trzeciej odsłonie programu Mój Prąd. Przy okazji analizujemy też inne aspekty rozwoju fotowoltaiki w Polsce.***

**Nowy program ruszy na początku lipca 2021 r.**

W ramach wstępu, warto przypomnieć, że poprzednia edycja programu Mój Prąd działała od 13 stycznia 2020 roku do 6 grudnia 2020 roku. Mowa o terminie naboru wniosków. Już od pewnego czasu pojawiały się spekulacje odnośnie uruchomienia trzeciego naboru wniosków jeszcze w bieżącym roku. Sprawę niedawno wyjaśnił wiceprezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Dzięki jego oświadczeniu wiemy już, że nowy nabór wniosków do „Mojego Prądu” rozpocznie się 1 lipca 2021 r. „*Jeżeli chodzi o wysokość wsparcia, to na razie można być pewnym tego, że będzie ona zależna od zakresu rzeczowego inwestycji*” - podkreśla Leszek Markiewicz, ekspert portalu NieruchomosciSzybko.pl

Wiemy ponadto, że trzecia edycja opisywanego programu zostanie sfinansowana ze środków unijnych i będą nią objęte koszty budowy niewielkich instalacji fotowoltaicznych (2 kW - 10 kW), które wnioskodawcy ponieśli od 1 lutego 2020 r. do 31 grudnia 2023 r. Podobnie jak poprzednio, wymogiem będzie podłączenie nowo powstałej instalacji prosumenckiej (na własne potrzeby) do sieci OSD, czyli Operatora Systemu Dystrybucyjnego. Kolejny nabór wniosków ma potrwać do 20 grudnia 2021 roku, ale NFOŚiGW zapowiada, że może on się zakończyć wcześniej w razie dużego zainteresowania. „*Jest to całkiem możliwy wariant. Fotowoltaika zwraca bowiem coraz większą uwagę przeciętnego Kowalskiego*” - sądzi Leszek Markiewicz, ekspert portalu NieruchomosciSzybko.pl

**Fotowoltaika połączy się z elektromobilnością**

Ważny wydaje się także fakt, że NFOŚiGW zapowiada dość istotne zmiany dotyczące zasad nowej edycji programu Mój Prąd. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej planuje rozszerzenie opisywanego programu o dodatkowe rozwiązania, które pomogą prosumentom w lepszym wykorzystywaniu wytworzonego prądu. Wiadomo, że NFOŚiGW poważnie rozważa objęcie dofinansowaniami takich elementów jak punkty ładowania dla samochodów elektrycznych, inteligentne systemy zarządzające energią w domu oraz magazyny ciepła lub chłodu. „*Kwestia punktów ładowania pojazdów na pewno dobrze wpisuje się w strategię rządu związaną z elektromobilnością*” - zauważa Leszek Markiewicz, ekspert portalu NieruchomosciSzybko.pl

**Domy z fotowoltaiką są na rynku wtórnym …**

Tak jak już wspomnieliśmy, poprzednie edycje programu Mój Prąd sprawiły, że przydomowa fotowoltaika nie jest już postrzegana w Polsce jako zupełne novum. Można przypuszczać, że Mój Prąd 3.0 dodatkowo przyspieszy ten trend. Warto nadmienić, że takie inicjatywy nie oddziałują wyłącznie na obecnych właścicieli domów, przy których została uruchomiona fotowoltaika. Eksperci agencji NieruchomosciSzybko.pl zauważają, że instalacje fotowoltaiczne jako element używanych domów coraz częściej pojawiają się na rynku wtórnym. „*Mogą one być sporym atutem sprzedażowym pod warunkiem, że są sprawne, znajdują się w dobrym stanie technicznym i nie będą wymagały sporych nakładów finansowych w najbliższym czasie*” - komentuje Leszek Markiewicz, ekspert portalu NieruchomosciSzybko.pl

**Inwestorzy zwracają uwagę na inne kwestie**

Zapowiadany niebawem start trzeciej edycji programu Mój Prąd 3.0 oczywiście nie ma kluczowego znaczenia dla inwestorów. Rządowa inicjatywa wspiera bowiem prosumentów, czyli te osoby, dla których fotowoltaika jest tylko sposobem zaspokojenia własnych potrzeb energetycznych. „*Inwestorzy muszą natomiast brać pod uwagę fakt, że większe zainteresowanie ze strony prosumentów może spowodować wzrost cen niektórych komponentów potrzebnych do budowy instalacji fotowoltaicznych*” - dodaje Leszek Markiewicz, ekspert portalu NieruchomosciSzybko.pl

Tym niemniej, bieżący rok zapowiada się dobrze dla fotowoltaicznych inwestorów, choć widoczne jest coraz większe nasycenie rynku. Na korzyść dalszych inwestycji przemawia natomiast spodziewany wzrost cen prądu oraz jego rosnące zużycie. Pojawia się też szansa na korzystne dla inwestorów zmiany w ustawie o odnawialnych źródłach energii. Można zatem spodziewać się, że w 2021 r. nadal będzie rosnąć liczba osób budujących własne farmy fotowoltaiczne lub wydzierżawiających działki na ten cel. „*Więcej o inwestycjach związanych z fotowoltaiką można przeczytać w mojej książce Jak bez wysiłku i pieniędzy zarabiać na nieruchomościach*” - podsumowuje Leszek Markiewicz, ekspert portalu NieruchomosciSzybko.pl

**Źródło: Leszek Markiewicz, ekspert portalu** [NieruchomosciSzybko.pl](https://nieruchomosciszybko.pl)